

Rosja upubliczni dane nt. satelitów wojskowych USA

23 czerwca 2016

Członek rosyjskiej delegacji na 59. sesji Komitetu ONZ w sprawie wykorzystania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych Wiktor Szylin oświadczył, że Rosja zamierza upublicznić swój katalog obiektów okołoziemskich.

Według rosyjskiego dziennika „Izwestia”, któremu wywiadu udzielił Szylin, rosyjski serwis będzie analogiem amerykańskiego katalogu NORAD, ale znajdą się w nim nie tylko satelity cywilne i kosmiczne śmieci, ale również informacje, których nie znajdziemy w ogólnodostępnych danych dowództwa obrony kosmicznej USA USSPACECOM. Oprócz obiektów przeznaczenia wojskowego NORAD utajnia dane na temat satelitów obronnych sojuszników – Francji, Niemiec, Izraela i Japonii. Przy czym rosyjskie satelity wojskowe znajdują się w katalogu.

Moskwa proponuje połączyć narodowe bazy danych w jeden katalog dostępny dla każdego kraju, który prowadzi działalność w przestrzeni kosmicznej. System ten mógłby informować o potencjalnie niebezpiecznych zdarzeniach zarówno dla urządzeń w kosmosie, jak i obiektów na Ziemi, a także ostrzegać o możliwych zagrożeniach dla wystrzałów rakiet.

Tę inicjatywę w ONZ poparły Chiny, Stany Zjednoczone opowiedziały się przeciwko chcąc zachować swój monopol „kontrolera ruchu” w przestrzeni okołoziemskiej, powiedział gazecie inny uczestnik posiedzenia dodając, że amerykańscy wojskowi nie byli zachwyceni pomysłem upublicznienia informacji na temat swoich satelitów.

„Amerykanie mogą się martwić z odtajnienia danych orbitalnych swoich wojskowych aparatów kosmicznych – to i tak nastąpi” – podsumował Szylin.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)